

Spacer z psem vs. rezerваты przyrody

2017-12-15

Rezerваты przyrody obok parków narodowych stanowią najwyższą formę ochrony przyrody w Polsce, którą obejmowane są obszary o najwyższych walorach przyrodniczych, niczym najcenniejsze zabytki kultury w kraju. Dostęp do takich miejsc jest na mocy obowiązującego prawa ograniczony. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody obowiązuje w nich szereg zakazów - w tym zakaz poruszania się, czy też zakaz wprowadzania psów. Regionalny dyrektor ochrony środowiska może zezwolić na odstępstwo od niektórych zakazów poprzez zarządzenie w sprawie planu ochrony bądź zarządzenie w sprawie udostępnienia rezerwatu np. do ruchu pieszego, jednak wyłącznie, gdy nie stanowi to zagrożenia dla przyrody danego obszaru, bowiem jest on zobowiązany do zapewnienia zachowania przyrody rezerwatu w niezmiennym stanie przyszłym pokoleniom.



Zakaz wprowadzania psów nie obowiązuje tylko w jednym spośród 189 mazowieckich rezerwatu przyrody - jest to rezerwat Jezioro Czerniakowskie. Tu ochronie podlega głównie akwen wodny, dlatego też dopuszczono możliwość spacerowania z psami w części rezerwatu, w której nie ma ekosystemów leśnych i miejsc rozrodu fauny. Zgoła inna sytuacja ma miejsce w rezerwacie Las Kabacki im. Stefana Starzyńskiego, który chroni bogaty ekosystem leśny, z całym systemem skomplikowanych powiązań ekologicznych. Jednym z elementów tego systemu są dzikie zwierzęta - bezkręgowce, płazy, gady, ptaki i ssaki, dla których Las Kabacki jest domem.

W celu zapewnienia właściwej ochrony rezerwatu Las Kabacki w 2016 r. zatwierdzono plan ochrony, w którym zdiagnozowano zagrożenia i wskazano sposoby ich eliminacji do realizacji przez najbliższe 20 lat. Jednym z takich zagrożeń, przede wszystkim w odniesieniu do fauny bytującej w tym miejscu, są psy, które nie tylko płoszą i niepokoją zwierzęta, ale również powodują straty w lęgach ptaków budujących gniazda na ziemi lub nisko na drzewach i krzewach (wyjadają jaja i pisklęta), a także zanieczyszczają rezerwat odchodami. Idący ścieżką właściciel psa często nie wie, co jego pupil robi, oddalając się od niego na krótko w gęstwinie leśną. Skalę tego problemu można sobie uświadomić czytając m.in. informacje publikowane przez nadleśnictwa (pieswlesie.blogspot.com). Warto zaznaczyć, że liczba osób odwiedzających rezerwat jest ogromna, jeżeli dodać to tego jeszcze psy, to w perspektywie wielu lat (bo w takiej perspektywie czasu należy myśleć chroniąc przyrodę) mogłoby dojść do znacznego uszczerbienia bioróżnorodności fauny Lasu Kabackiego i w konsekwencji do utraty części walorów przyrodniczych, dla których powołano ten rezerwat przyrody.

Rezerwat przyrody Las Kabacki jest odizolowanym kompleksem leśnym, podlegającym dużej presji nie tylko urbanizacyjnej, ale również presji człowieka, który w poszukiwaniu kontaktu z naturą chętnie korzysta z uroków tego terenu. Mając na względzie pogodzenie spełnianych przez rezerwat funkcji przyrodniczych i społecznych (w tym rekreacyjnych), Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie udostępnił obszar rezerwatu Las Kabacki społeczeństwu, wyznaczając w nim sieć szlaków dopuszczonych do ruchu pieszego i rowerowego. Wobec pojawiających postulatów o dopuszczenie spacerowania po rezerwacie z psami na smyczy, wyjaśniamy, że obowiązujące przepisy prawne nie dają regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska możliwości określenia sposobu wprowadzania psów na teren rezerwatu. W istniejącej formule prawnej dopuszczenie wprowadzania psów wiązały się ze zgodą na ich swobodne poruszanie się po rezerwacie.

Położenie rezerwatu w aglomeracji miejskiej powoduje, że jego ochrona staje się nie lada wyzwaniem. Stąd tak duże znaczenie odgrywa świadomość społeczeństwa i współpraca w działaniach podejmowanych na rzecz tych najcenniejszych elementów przyrody. Mieszkańcy, przestrzegając obowiązujących zakazów, mają realny wpływ na ograniczenie antropopresji i niekorzystnych zjawisk, a tym samym przyczyniają się do ochrony tych terenów. Bez wsparcia mieszkańców na co dzień odwiedzających Las Kabacki jego ochrona jest znacznie utrudniona. Tablice informujące o zakazie wprowadzania psów mają przypominać o tym. Wprowadzanie psów do rezerwatu, pociągałoby za sobą ryzyko rosnących strat w środowisku przyrodniczym, a dodatkowo spowodowałoby, że stopniowo upodabniały się on do parku miejskiego. Nie mylmy rezerwatu przyrody z parkami miejskimi, czy też innymi terenami zieleni przeznaczonymi w pierwszej kolejności do rekreacji. W rezerwacie najważniejsza jest przyroda, zaś korzystanie z jej walorów nie może wiązać się z negatywnym oddziaływaniem.

Wypowiedzi przedstawicieli Lasów Miejskich-Warszawa, zarządzających rezerwatem Las Kabacki potwierdzają zagrożenie płynące z obecności psów w rezerwacie. Jak wynika z danych analizowanych przez leśników można zaobserwować wzrost liczby wypadków komunikacyjnych z udziałem zwierząt na terenach zurbanizowanych w pobliżu obszarów leśnych w dni wolne od pracy, kiedy to mieszkańcy licznie odwiedzają tereny leśne ze swoimi czworonogami, czego konsekwencją jest płoszenie zwierzęcy, jej ucieczka z lasów.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie, chcąc przybliżyć mieszkańcom specyfikę warszawskich rezerwatu, konieczność ich ochrony oraz zachęcić do wspólnego dbania o nie planuje realizację projektu, w ramach którego odbędą się m.in. spotkania informacyjno-edukacyjne skierowane do całych rodzin, wydane zostaną publikacje, w tym także gry edukacyjne.

Jednocześnie mając na uwadze potrzeby mieszkańców warto pomyśleć o stworzeniu miejsc dogodnych do spacerów z psami np. na północ od rezerwatu - jednak takie działania są już poza kompetencjami Regionalnego Dyrektora i leżą po stronie samorządów gminnych.